KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 12 Listopada 1835. CZWARTEK № 37.

Śmierć Knapskiego Grzegorza jednego z pierwszych filologów polskich roku 1638.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyka.

KRAKÓW.

KOMITET *w celu ułatwienia Exwojskowym Polskim wyjazdu do Anglii lub Francyi, ustanowiony* zawiadomia wszystkich Exwojskowych Polskich, którzy nie będąc tutejszo-krajowemi, już to w mieście Krakowie już w Okręgu przemieszkują, że na mocy Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 30 września r. b do L. 6043 D. G. S. zapadłej, Komitet z czterech obywateli W. M. Krakowa i Dyrektora Policyi składający się w celu ułatwienia rzeczonym exwojskowym wyjazdu do Anglii lub Francyi, zawiązany został, i że posiedzenia swoje począwszy od dnia 18 b m. w każdą Srodę i w każdy Piątek w gmachu Sądów Pokoju na dole pod l. 176 przy ulicy Kanonnej położonym, w godzinach rannych odbywać będzie. Wzywa przeto wszystkich Exwojskowych Polskich, którzy tytułu konstytucyjnego tutejszo-krajowego nieposiadając, do Anglii lub Francyi wydalić się mają zamiar, ażeby w rzeczonych dniach do kancellaryi komitetu osobiście stawiać się, i tam Deklaracje swoje, dokąd udać się zamierzają, składać zechcieli.—Ostrzega przy tem Komitet, że czas Urzędowania Jego, niemogąc być nieograniczonym, ktokolwiekby z wezwania niniejszego niekorzystał, złe skutki z opóźnienia pochodzić mogące, sam sobie przypisaćby musiał Kraków dnia 11 Listopada 1835 Prezydujący w Komitecie, *Sobolewski.* (1r.)

Na onegdajszym instalowaniu zostali: p Dymidowicz sędzia Tryb. I. Inst. na sędziego Appellacyi w miejsce ś. p Głuchowskiego, zaś na tego miejsce postąpił p Jozef Stożecki, a na jego p. Ign. Kopyciński.

Austrja. Ajent Don Karlosa w Wiedniu, hrabia Alkuida, przedsięwziął tajemnie podróż, o której celu biegają rozmaite pogłoski Podług jednych doniesień, miał się udać do Triestu, podług innych do Genui, lecz zdaje się być rzeczą najpodobniejszą do prawdy, iż p. Alkuida pojechał do Turynu, gdzie się odbędzie kongres Karolistów w interessie pieniężnym. — Od niejakiego czasu puszczono w obieg pieniądze wybite po wstąpieniu na tron N. Cesarza Ferdynanda Na jednej stronie mają wizerunek N. Cesarza z koroną, a na drugiej cesarskiego orła z tarczą herbową. W około zaś zamiast dawnego napisu: *Justitia regnorum fundamentum*, znajduje się hasło nowego Cesarza: *Recta tueri.*

Anglja. Kronika poranna żali się bardzo iż Policja francuzka zabrała wiele gazet angielskich: „Dziennik paryzki rządowy, mówi dalej Kronika, zawiera długi artykuł dowodzący po-

żytku i prawa do zabierania gazet angielskich na wszystkich pocztach, jeźli po nieprzyjacielsku mówią o rządzie francuzkim. Aby to zagrożenie uskutecznić, mają być w Kalé, Boulogne i Havre ustanowione bióra do przeglądania gazet angielskich, nim będą rozesłane. Podobne środki ostrożności na nic się niezdadzą przy zagęszczonych stosunkach Francuzów z Anglikami. Francuzcy dziennikarze nieobejdą się bez gazet angielskich i sprowadzać je będą, choćby ich to bąć co bąć kosztować miało. Treść tych gazet dochodzi do Francyi w rycinach, w listach, pod tysiącznemi postaciami; czyż bióra w Kalé i Havre otwierać będą listy aby z nich wydobyć zaraźliwą truciznę. W interessie rządu francuzkiego było spocząć na swoich laurach, zostawić umysły w pokoju i ten stan spoczynku wystawiać jako arcydzieło. Bylibyśmy się złego cieszyli, bo przyjdzie nam z każdym dniem zapisywać nowe nadużycie. Nawet bezstronny pisarz, same wypadki spisujący, jest uważany za nieprzyjaciela od francuzkiego rządu. Niech idzie dalej swoją drogą, lecz jeźli jednego dnia konfiskuje angielską gazetę za wierszyk, a drugiego daje dymissją burmistrzowi i członkom rady municypalnej, że deputowanego zaprosili na obiad, cóż wtedy należy myśleć? Zdajemy się ganić, choć tylko opowiadamy, i obwiniają nas o podżeganie, gdy my tylko ogłaszamy czyny, których zdrowy rozsądek niepochwala.“ — Powyższa gazeta jest ministerjalna, daje przeto poznać, jak dalece nieporozumienia między rządem francuzkim i angielskim wzrastają z dniem każdym.

Hiszpanja. Królowa Rejentka odbyła osobiście wielki przegląd załogi Madryckiej i gwardyi narodowej, a po jego skończeniu, rozdano odezwę, w której królowa wzywa żołnierzy i obywateli, aby spólnemi siłami przyśpieszyli koniec wojny domowej w północnych prowincjach. „Królowa, mówi ta odezwa, oczekuje z ufnością pomnożenia liczby wojska mnóstwem ochotników, którzy razem ze swojemi spółbraćmi pójdą na nieprzyjaciela, ona zaś za porozumieniem się z reprezentantami narodu będzie się starała polityczne instytucje, od których dobro kraju zawisło, uzupełnić i na niewzruszonej podstawie ugruntować. — Codziennie stronnicy królowej nadsyłają nowe składki na uzbrojenie wojska; większa część szlachty niemając gotówki oddaje swoje dobra pod rozrządzenie królowej — Gazeta rządowa ogłasza odezwę Kordowy do wojska, w której on wynurza swoje zadowolenie z jego sposobu myślenia. Ta gazeta bardzo się tem cieszy i dodaje, że rząd przygotowuje wszelkie środki do zwycięztwa nad nieprzyjacielem; wyznaje jednak, że stan Katalonii jest smutny. (D. A.)

— Główna Junta w Andujar rozwiązała się i wojska, które się na jej rozkaz zgromadziły, idą do Aragonii dla walczenia z Karolistami. Junta Kadyxu nierozwiązała się jeszcze, ale w adressie do Królowej, przyrzekła pomoc rządowi. Odwołała również rozkaz zabraniający deputowanym prowincyi Kadyxu zasiadać na sejmie. Niewiadomo, jakie postanowienie zrobiła Junta Grenady. W Maladze dotychczasowa Junta została rozwiąza-

ną a na jej miejsce utworzyła się nowa. Przyczem zaszły niespokojności i 4ech Karolistów bezsądu roztrzelano — Rozkaz królowej upoważnia Wielkorządców do wskazywania rządowi tych prowincyj, które mają być ogłoszone zabędące w stanie oblężenia, z powodu wielkiej w nich liczby powstańców. W naglących przypadkach mogą sami chwytać się tego środka, nieczekając rozkazu rządu.—Mianowano kommissją do rozpoznania; czy w obecnych okolicznościach należy uznać niepodległość Ameryki hiszpańskiej. — Legja półkownika Szwarca dla braku karności została rozwiązaną i rozbrojoną od legii cudzoziemskiej. Rząd zostawił do woli żołnierzom, albo wstąpić do legii cudzoziemskiej, lub powrócić do Francyi Przez uszanowanie dla rządu francuzkiego, który dozwolił na zwerbowanie u siebie tej legii, nie użyto do jej rozbrojenia hiszpańskiego wojska, ale legii cudzoziemskiej — Mina przybył inkognito do Barcelony dnia 21 z. m. Pod jego oknami śpiewano narodowe pieśni, i liczne gromady przebiegały ulice, wołając: Niech żyje Mina! Niech żyje Izabella. (G.P.S.)

Francja. Gazety rządowe donoszą, że izba Parów zgromadzi się dn. 16 listopada w pałacu Luxemburg dla wysłuchania zdania sprawy o processie Fieskiego.—Między posłami zagranicznemi w Paryżu widać wielką czynność; lord Granville poseł angielski miał w tych dniach 2 długie narady z posłem cesarsko-austrjackim, hr. Appony.— Hiszpański jenerał Llander od kilku dni znajduje się w Paryżu. — Donoszą z Algieru, iż marszałek Clauzel stoczył bitwę z jenerałem Abdel Kadera pod górą Atlas i pobił go zupełnie. — Do Tuluzy przybyło 5ciu zbiegów z legii cudzoziemskiej. Uskarżają się na surową karność, której ich poddać chciano i na złą płacę, powiadają oraz, że wielu ich towarzyszów pojdzie za tym przykładem.—6 do 8 złodziei Paryzkich przebrało się za municypalnych gwardzistów i sądowe osoby, poczem udali się do mieszkania bogatego kapitalisty i zrobili śledztwo. Po długiem przetrząsaniu opieczętowali drzwi i odeszli Gdy właściciel, który był na wsi, powrócił do domu, przekonał się że pieczęcie były fałszywe, i że mu mnóstwo klejnotów zniknło. (G P.S.)

Belgja. Minister wojny zawiadomił officerów francuzkich w wojsku Belgijskiem służących, że stosownie do oświadczenia francuzkiego ministra wojny, i w tym roku należeć będą do awansu w wojsku francuzkiem. Belgijski minister przesłał do Paryża swoje zdanie o postępowaniu Francuzów. — W Bruxelii znajduje się około 1000 różnych cudzoziemców, którzy w ojczyznie skazani zostali na karę za przewinienia polityczne. (D.A.)

Holandja. Dnia 28 z. m. deputacja od Stanów Jeneralnych złożyła adres królowi, w którym mu dziękuje za udzielone Stanom wiadomości o przyjaźnych stosunkach z zagranicznemi państwami, ubolewa zaś nad zerwaniem związków z Belgją i że niemożna się spodziewać prędko najmniejszej sposobności do godnego i szybkiego zagodzenia tych niesnasek, które codzień stają się uciążliwszemi dla narodu.— Ludność Holandyi odr. 1825

do 1834 powiększyła się o 227,588 dusz. (G. P. S.)

Grecja. Wielki kanclerz, hr Armansperg, w którego ręku jest cała władza, i na którym cięży cała odpowiedzialność, doznał jeszcze domowej zgryzoty. Wiadomo iż obie jego córki po zawarciu małżeństwa, udały się do Stambułu, już to aby uniknąć choroby, już aby z swemi mężami widzieć Bosfor. W powrocie do Aten umarła starsza. Rodzice są tym wypadkiem mocno dotknięci, i hr. Armansperg nieszczęśliwy również w publicznem życiu, miał prosić usilnie, aby go do Bawaryi odwołano. Ten wypadek byłby niezmiernie ważny dla przyszłości Grecyi. (G. B. V.)

Różne myśli. Łatwo jest ukryć nienawiść, trudno miłość a najtrudniéj obojętność.— Człowiek jest jak zegar grający: za malenkiem pomknieniem, wydaje zaraz inną melodją — Każda godzina, na nienawiść zmarnowana, jest wiecznością odjętą miłości — Niczego nieżałować, jest początkiem wszelkiéj mądrości.— Smutek jest ojcem a miłość jest matką mądrości. — Nadzieje dobrych ludzi są proroctwami, obawy złych są także niemi. — Dla tych, którzy w żadną nieśmiertelność nie wierzą, nie masz także żadnéj. — Kobiety najwięcéj się podobają, gdy mają bojaźń, dla tego trwożą się tak łatwo.— Grzeczność jest papierem bankowym serca, który tém większe procenta przynosi, im kapitał jest niepewniejszy.

Ludzie którzy się z łatwością uczą obcych języków, mają pospolicie mocny charakter.— Aby się podobać, trzeba być próżnym : tylko na samych sobie uczymy się pochlebiać próżności drugich.— Mądrość jest często przykrą, jak światło w sypialnym pokoju.— Ludzie, podobnie jak dziecko, płaczą tylko lub się śmieją. Że mają smutek lub radość, poznajemy wprawdzie, lecz dla czego się smucą lub weselą, trudno częstokroć odgadnąć.—

Właściciel pierścienia złotego zgubionego przed miesiącem na drodze od pałacu biskupów Krakowskich ku nowemu światu, zechce się zgłosić do Redakcyi Kurjera. (2r.)

Człowiek w połowie wieku, z doświadczeniem w interesach prawnych, w prowadzeniu zarządu wielkich majątków i w rachmistrzostwie, posiadający języki: polski, francuzki, łaciński i inne a przy znajomości ich literatury dobry styl pisania w każdym rodzaju: życzy sobie znaleść miejsce rządcy dóbr lub prywatnego sekretarza, tu lub za granicą; bliższą wiadomość powziąść można w Redakcyi Kurjera. (1r.)

Teatr Narodowy. Onegdaj po komedyi: *Sluby panieńskie* przywołano wszystkich artystów. Dziś daną będzie drama pod tytułem: 16 *lat temu czyli Sierota podpalacz.*

Opuścili Kraków. Maxymow Dymitr, Buskow kapitan. C. Ros. do Polski. Zboiński Xawery ob. do Galicyi.

Dziś rano stopni zimna 6.

Główny Kantor Redakcyi Kurjera w Księg: p. Kocha obok kośc: P. Maryi w Rynku.